

Katarzyna Syska

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
katarzyna.syska@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0002-5447-4987

Skazani na Zwycięstwo. Powieść Aleksandra Prochanowa *Człowiek Gwiazdy*

Aleksander Prochanow – działacz obozu konserwatywno-patriotycznego, publicysta i pisarz – jest dziś postacią bardzo wpływową. Prochanow, który przez wiele lat kontestował działania panujących władz (od Michaiła Gorbaczowa po wczesnego Władimira Putina), począwszy od trzeciej kadencji Władimira Putina znacznie zbliżył się do Kremla, a od czasu aneksji Krymu stał się apologetą neoimperialnej polityki obecnego prezydenta¹. W 2012 roku założył Klub Izborski – pierwszy w Rosji konserwatywny think-tank skupiający najważniejszych myślicieli i polityków tego nurtu (z Aleksandrem Duginem na czele) i, jak można przypuszczać, wywiera niemały wpływ na kształtowanie ideologii państwowej oraz idących za nią politycznych decyzji Kremla. Ponadto Prochanow jest postacią niezwykle medialną – gościem telewizyjnych talk-show, komentatorem bieżących wydarzeń, autorem poczytnego portalu internetowego *Zavtra.ru*, dzięki czemu dociera ze swoim przekazem ideowym do szerokich mas odbiorców.

Chociaż między tekstami publicystycznymi i literackimi tego autora nie ma zasadniczej różnicy ani pod względem zawartości myślowej, ani pod względem stylistyki (wypowiedzi publicystyczne są również nader ekspresyjne, silnie zmetaforyzowane, często zawierają tropy, które w bardziej

¹ Obszerną prezentację ideologicznej drogi Prochanowa można znaleźć w monografii Aleksandra Wawrzyniaka pt. *Imperialista, technokrata, mistyk. Twórczość literacka i publicystyczna Aleksandra Prochanowa*, Kraków 2014.

rozbudowanej postaci znajdziemy w powieściach)², wydaje się jednak, że nadawanie koncepcjom socjopolitycznym formy fikcji literackiej w znaczący sposób zwiększa ich nośność. Tym bardziej, że pisarz chętnie korzysta z repertuaru chwytów sztuki masowej, gatunku fantasy, politycznej groteski, poetyki kinowych superprodukcji.

Celem niniejszego artykułu będzie przeanalizowanie wątków mesjanistycznych w jednym tylko utworze Prochanowa – *Człowiek Gwiazdy* (*Человек звезды*, 2012). Powieść ta nie jest jedyną, w której autor sięga do tematyki mesjanistycznej, ponieważ idea wybraństwa Rosji, jej cywilizacyjnej wyższości i szczególnej roli dziejowej stanowi konstytutywny element jego światopoglądu³. W *Człowieku Gwiazdy* temat ten wydaje się jednak wysuwać na pierwszy plan i organizować całość świata przedstawionego.

Rosyjski dyskurs tożsamościowy od czasów nowożytnych balansował między biegunami okcydentalizmu (twierdzenia, że kraj powinien włączyć się w proces zachodnioeuropejskiego rozwoju cywilizacyjnego) a rozmaitymi ideami cywilizacyjnej samoistności Rosji. Istotną składową tych ostatnich było przekonanie o specyficznej misji dziejowej narodu (i państwa) rosyjskiego uwarunkowanej względami religijnymi (prawosławie), geograficzno-cywilizacyjnymi (położenie na styku cywilizacji europejskiej i azjatyckiej), czy wreszcie psychologiczno-mistycznymi (konceptje wszechczłowieczeństwa, pasjonarności itp.)⁴. Fundowało ono tak wpływowe projekty religijno-polityczno-cywilizacyjne, jak koncepcja Moskwy–III Rzymu (XVI wiek), różnorodne słowianofilskie koncepcje dziejowej misji narodu rosyjskiego⁵, radziecka utopia budowy socjalistycznego raju na ziemi, filozofia wspólnego czynu Nikołaja Fiodorowa⁶, rosyjski kosmizm, euroazjatyzm i neoeuroazjatyzm⁷, a także neopogańskie nurty ezoteryczne

² Zob. М.Г. Милютин, *Метафоризация мира политики в публицистических текстах А.А. Проханова*, „Политическая лингвистика” 2018, nr 6, s. 72–77.

³ Motywy mesjanistyczne występują między innymi w powieściach *Чеченский блюз* (1998), *Господину Геккоген* (2002), *Крейсерова соната* (2004).

⁴ Zob. I. Massaka, *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wrocław 2001, s. 18.

⁵ Zob. A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 143–196.

⁶ Szerzej na temat filozofii Nikołaja Fiodorowa zob. m.in.: M. Madej-Cetnarowska, *Mysł Nikołaja Fiodorowa w literaturze dziewiętnastego i dwudziestego wieku*, Nowy Sącz 2013; M. Milczarek, *Z martwych was wskrzesimy. Filozofia Nikołaja Fiodorowa*, Kraków 2013.

⁷ Komparatystyczne omówienie obu tych nurtów zob. B. Gołąbek, *Lew Gumilow i Aleksander Dugin. O dwóch obliczach euroazjatyztwu w Rosji po 1991 roku*, Kraków 2012.

(od Nikołaja Rericha do współczesności)⁸. Rosyjska myśl mesjanistyczna była wewnętrznie zróżnicowana, choć dominowało w niej to, co Nikołaj Bierdiajew nazwał misjonizmem – etnocentrycznym przekonaniem o szczególnej misji narodu rosyjskiego, odróżniając go od „[...] prawdziwego mesjanizmu, czyli koncepcji misji nadrzędnej, uniwersalistycznej, mówiącej o powszechnym odrodzeniu ludzkości i wykluczającej wszelkie formy narodowego ekskluzywizmu”⁹.

Aleksander Prochanow odwołuje się do wszystkich wymienionych wyżej tradycji, traktuje je jednak wybiórczo, a nawet instrumentalnie, wykorzystując jako budulec autorskiego neoimperialnego mitu. Nadrzędny jest bowiem dla niego projekt Piątego Imperium, teoretycznie wyłożony w zbiorze manifestów *Kroki rosyjskiego zwycięstwa (Постынь русской победы)*, wydanym w tym samym roku, co powieść *Człowiek Gwiazdy*. Oba teksty pozostają ze sobą w ścisłym związku. Piąte Imperium stanowi wariację na temat euroazjatyckiego projektu Dugina, według którego dziejowym powołaniem Rosji jest stworzenie światowego imperium, ponieważ „[...] русские естественно и органично соответствуют этой планетарной миссии и идут к ее осуществлению на всем протяжении своей национальной и государственной истории”¹⁰. We współczesnym świecie naturalnym geopolitycznym i duchowym wrogiem na drodze realizacji owej misji jest USA¹¹. Prochanow dodaje do tego sugestię, że ZSRR „nie wszystkim umarł” – jego apostołowie zeszli do katakumb, strzegąc genialnych technologicznych wynalazków przed amerykańskimi zakusami:

Советский Союз в 80-х годах напоминал дремлющую беременную женщину, в которой развивался невидимый миру плод. Дивный младенец, именуемый будущей „русской цивилизацией”. Были накоплены гигантские богатства, удивительные технологии, бесценные концепции, которые должны были превратить страну в абсолютно новое, постсоветское,

⁸ В.А. Шнирельман, *Эра Водолея и русское мессианство*, <https://postnauka.ru/longreads/51181> [dostęp: 27.02.2020]. Rozdział książki tegoż: *Арийский миф в современном мире*, Москва 2015.

⁹ A. Walicki, *Zarys...*, s. 773.

¹⁰ „[...] Rosjanie w sposób naturalny i organiczny przeznaczeni są do tej planetarnej misji i zmierzają ku jej wypełnieniu na przestrzeni całej historii swojego narodu i państwa”. А.Г. Дугин, *Основы геополитики. Геополитическое будущее России. Мыслить пространством*, Москва 2000, s. 215. Tłumaczenia, o ile nie zaznaczono inaczej – K. S.

¹¹ O antyamerykanizmie jako podstawie neoeuroazjatyckiej koncepcji geopolitycznej zob. B. Gołąbek, *Lew Gumilow...*, s. 138–141.

духовно-технократическое общество, самое эффективное в мире. СССР был убит для того, чтобы с матерью умертвить нерожденного ребенка. [...] Либерал-демократы вспороли живот беременной женщины и зарезали дитя. Но они просчитались. Множество технологий из умерщвленных КБ и институтов, из лабораторий и научных центров было сохранено и укрыто. [...] Ждут своего часа, охраняемые весталками, сберегающими священный „огонь развития”¹².

Kiedy kraj będzie gotowy, wywoła z podziemia tych stróżów świętego ognia – naukowców, inżynierów, rzemieślników, wojskowych, dzięki czemu rosyjskie dzieje wejdą w piątą (po Rusi Kijowskiej, Państwie Moskiewskim, Imperium Romanowów i Rosji Radzieckiej) fazę imperialną. Proces ten już się zaczął: „Ona [piąte imperium – K.S.] еще не видна. Ее зачатия почти никто не заметил. Кругом всё те же карканья, клевет и хрип. Но священное зачатие состоялось. Так будем следить, как в снегах и зорях возвращается эмбрион”¹³.

Powyższy historyczny apokryf stanowi osnowę fabuły jeszcze bardziej fantasmagorycznej powieści. Główny bohater Anton Sadownikow – były naukowiec, a obecnie nauczyciel plastyki w sierocińcu w uralskim mieście P., opiekuje się pozostałościami po Instytucie Zwycięstwa – późnosowieckim laboratorium nauki integralnej, przemienionym przez sprzedajnych oligarchów w centrum handlowe. Cudem uratowany przed amerykańskimi spekulzjami, które (poinformowane o lokalizacji Instytutu przez zdrajcę – Gorbaczowa) w 1991 roku wagonami wywoziły z laboratorium dokumentację i sprzęt, w podziemiach centrum handlowego, w niewidzialnej kapsule stoi radziecki statek kosmiczny latający z prędkością myśli. Załogi trzech pozostałych statków zdążyły odlecieć do Gwiazdozbioru Lwa, żeby

¹² „Związek Radziecki w latach 80. przypominał śpiącą ciężarną kobietę, w której rozwija się niewidzialny dla świata płód. Niezwykle niemowlę, którego imię: przyszła »cywilizacja rosyjska«. Zgromadzono olbrzymie bogactwa, niezwykle technologie, bezcenne koncepcje, które miały przemienić kraj w absolutnie nowe, postsowieckie, duchowo-technokratyczne społeczeństwo, najefektywniejsze na świecie. ZSRR został zamordowany po to, żeby razem z matką zabić nienarodzone dziecko. [...] Liberalowie i demokraci rozpruli brzuch ciężarnej kobiety i zarżnęli dziecko. Przeliczyli się jednak. Wiele technologii ze zniszczonego Komitetu Bezpieczeństwa i instytutów, z laboratoriów i centrów naukowych przetrwało, zostały ukryte. [...] Czekają na swój czas, chronione przez westalki, podtrzymujące święty »ogień rozwoju«”. A.A. Проханов, *Зачатие во сне*, <http://zavtra.ru/blogs/2006-06-2113> [dostęp: 26.02.2020].

¹³ „[Piąte imperium – K.S.] jest na razie niewidzialne. Prawie nikt nie zauważył jego poczęcia. Wokół wciąż ten sam skrzek, klekot i chrypienie. Jednak święte poczęcie się dokonało. Będziemy obserwować, jak pośród śniegów i zórz rośnie embrión” (tamże).

kontynuować tam swoje prace, a na Ziemi Sadowników gromadzi garstkę sprawiedliwych towarzyszy, którzy nie złamią się w momencie ostatecznej próby i umożliwią w ten sposób powrót mieszkańców gwiazd, ci zaś dokonają cudownej przemiany Rosji, „чтобы сгинула Тьма и восторжествовал русский Свет”¹⁴. Sygnałem do „powtórnego przyjścia” ma być dla nich wysłany przez Sadownikowa gwiazdolot. I jeśli Światłość jest rosyjska, to siły Ciemności reprezentuje, rzecz jasna, Ameryka – jako odpowiedź na radzieckie Instytuty Zwycięstwa, w Kalifornii powstaje Instytut Mroku – „laboratorium Chaosu”, które opracowuje technologię gromadzenia substancji mroku i deponowania jej w duszach przyszłego „specnazu śmierci” (s. 262). Do miasta P. (realia sugerują, że czas akcji nieznacznie poprzedza czas wydania powieści i zamyka się między 2009 a 2011 rokiem) pod pretekstem zorganizowania międzynarodowego festiwalu sztuki współczesnej przybywa Wiktor Majers – amerykański oficer i agent Mroku, który, wykorzystując zdemoralizowanych miejscowych oligarchów i administrację, dąży do zniszczenia garstki „sprawiedliwych” oraz przejęcia gwiazdolotu. Sztywna dualistyczna struktura świata postaci uwidacznia się nawet w kompozycji – aż do kulminacyjnego starcia postaci z dwóch światów nie stykają się w obrębie jednego rozdziału.

Paweł Rojek, opierając się na analizach polskiego mesjanizmu Józefa Ujejskiego, Andrzeja Walickiego i Jerzego Brauna, wyodrębnia trzy idee składowe mesjanizmu: millenaryzm – dążenie do przeobrażenia życia doczesnego na podobieństwo wiecznego, misjonizm – przekonanie, że dokonana się to za sprawą predestynowanych do tej misji państw czy narodów, oraz pasjonizm – wiarę w zbawczy sens zbiorowego cierpienia¹⁵. Jeśli zastosujemy ten schemat do powieści Prochanowa, okaże się, że wszystkie są tam obecne, choć ich ciężar nie jest jednakowy.

Trzeźwi millenarystyczne związane są głównie z ideami rosyjskich kosmistów, zarówno mistycznych, którzy głosili, że jedność z Kosmosem ludzie mogą osiągnąć „[...] nie poprzez akty poznania, czy ingerencję technologiczną, ale na drodze transcenzusu lub swego rodzaju religijnej komunikacji człowieka i Boga”¹⁶, jak i scjentyistów, którzy „[...] całą odpowiedzialnością za szczęście ludzkości obarczają wyłącznie samych ludzi,

¹⁴ „żeby zginęła Ciemność i zatrzymowała rosyjska Światłość”. A.A. Проханов, *Человек Звезды*, Moskwa 2012, s. 263–264. Dalsze cytaty z powieści podaję według tego wydania, ukazując w nawiasie numer strony.

¹⁵ P. Rojek, *Mesjanizm integralny*, „Pressje” 2011, teka 26, s. 26–27.

¹⁶ *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 4, red. A. de Lazari, Łódź 2001, s. 322.

ich wspólny moralny i naukowo-techniczny wysiłek w celu przekształcenia Wszechświata w swój prawdziwy dom”¹⁷. W powieści w poszczególnych supertajnych oddziałach założonego przez Stalina Instytutu Zwycięstwa specjaliści z różnych dziedzin – od filozofii i historii sztuki po kosmonautykę – realizowali marzenia kosmistów: badali naturę „boskich energii Światła” po to, by przy ich pomocy stworzyć „цивилизацию Света, расу бессмертных, совершенных людей”¹⁸ (s. 257), a więc transhumanistyczną nieśmiertelną ludzkość. Badania dotyczyły między innymi rosyjskiego folkloru, pogańskich rytuałów, prawosławnych modlitw, nowego rodzaju materiałów, „matematyki zdolnej obliczać przyszłość”, międzygalaktycznych pojazdów, przemieszczeń w czasie, psychologii i energii grup połączonych dążeniem do wspólnego wzniosłego celu, doświadczenia afirmacji istnienia, wszechjedności itd. Sadownikow wprost wymienia wśród źródeł inspiracji „rosyjski kosmizm jako walkę z entropią” oraz teorię wskrzeszenia ojców wysiłkiem dzieci Nikołaja Fiodorowa (s. 260). W powieściowej wersji historii na początku lat 90. sowieccy naukowcy byli już o krok od wdrożenia odkryć, dzięki którym – zgodnie z projektami Władimira Wiernadskiego – dokona się tryumf noosfery, człowiek przekształci się w istotę autotroficzną¹⁹ – syntetyzującą ze słońca wszystko, czego potrzebuje do życia, a w konsekwencji pokona śmierć. Jednakże rozpad ZSRR udaremnił owe wysiłki, dlatego w świecie przedstawionym odkrycia te występują w formie szczątkowej – Sadownikow ma wołgę na wodę, energię życiową czerpie z kontaktu z przyrodą lub oświeconą sztuką (szczególnie „kaloryczna” jest poezja Puszkina), ludwisarz z jego zespołu potrafi modlitwami energetyzować stopy metali tak, że stają się niezniszczalne. Sadownikow, który pracował w oddziale zajmującym się nieśmiertelnością, szczególnie żałuje, że nie zdążyli wynaleźć sposobu wskrzeszania zmarłych, przeżywa bowiem żalobę po żonie, która zginęła podczas testowania jednego z aparatów kosmicznych. W finale okazuje się jednak, że żona nie zginęła – pracownicy, którzy w efekcie wybuchu zdematerializowali się, żyją na gwiazdzie 114 Leo wraz z załogami pozostałych trzech statków.

Retoryka millenarystyczna jest z zasady uniwersalistyczna – chodzi wszak o przeobrażenie całej Ziemi, powszechne szczęście ludzkości: „[...] ибо религия Русской Победы, философия Русского Чуда основаны на идее

¹⁷ Тамże, s. 326.

¹⁸ „cywilizację Światła, rasę nieśmiertelnych, doskonałych ludzi”.

¹⁹ В.И. Вернадский, *Размышления натуралиста*, Москва 1977, s. 51.

бессмертия, которое превратит Вселенную в ослепительный сад”²⁰ (s. 263). W powieści Prochanowa retoryka ta podważana jest jednak konfrontacyjnym charakterem millenarystycznego projektu – na wstęp do „ośniewiającego ogrodu” nie mogą liczyć nie tylko zatruci mrokiem Amerykanie, lecz również ich mniej lub bardziej świadomi zwolennicy na terenie Rosji: cyniczni oligarchowie, sprzedajni urzędnicy, podstawiony przez Amerykanów liberalny prezydent Rosji (powieść powstawała za rządów Dmitrija Miedwiediewa), homoseksualiści, twórcy niemoralnej, pozbawionej wzniosłości sztuki nowoczesnej, bezideowi celebryci, ekumenizujący hierarchowie cerkwi, obrońcy praw człowieka – wszyscy oni zostali poddani miazdzącej krytyce.

Kształt przyszłego wszechświatowego rajy (zarysowany nader ogólnie) zdaje się zajmować autora znacznie mniej niż przyczyny, dla których owo doczesne przebóstwienie miałyby się dokonać za sprawą Rosjan. Idea wybraństwa narodu rosyjskiego (w ścisłym związku z państwowością) została wyłożona szczegółowo. Kiedy zwycięstwo ZSRR w drugiej wojnie światowej było już przesądzone, Stalin zrozumiał, że zawdzięcza je nie tyle przewadze strategiczno-technicznej, co mistycznym siłom, pochodzącym z kosmicznych przestworzy i głębin rosyjskiej historii jednocześnie, które obdarzyły walczący radziecki naród nadludzkimi zdolnościami: „Божественные энергии Света, благодать неба излились на русский народ, приносящий в кровавых боях Христову жертву, не пускающий Тьму пролиться в земную историю, заслоняющий своими пробитыми сердцами гибнущее человечество”²¹ (s. 257).

Stalin wiedział, że ludzkość czeka jeszcze jedno starcie – tym razem radzieckiego dobra z amerykańskim złem i w Instytucie Zwycięstwa przygotowywał armię wojowników silnych energią Światła. Energię tę z kolei można pozyskiwać i gromadzić poprzez obcowanie z najdonioślejszymi osiągnięciami ludzkiego ducha zgromadzonymi w noosferze (znów ukłon w stronę Wiernadskiego) – obcowanie nie poprzez materialny artefakt (książkę, obraz), lecz rodzaj mistycznego udziału. Sadownikowi i jego ukochanej udaje się na przykład w dźwięku dzwonu usłyszeć przedśmiert-

²⁰ „[...] bowiem religia Rosyjskiego Zwycięstwa, filozofia Rosyjskiego Cudu bazują na idei nieśmiertelności, która uczyni ze Wszechświata ośniewiający ogród”.

²¹ „Boskie energie Światła, niebiańska łaska spłynęły na naród rosyjski, składający w krwawych walkach Chrystusową ofiarę, powstrzymujący Ciemność przed wtargnięciem w ziemską historię, zasłaniający swoimi przebitymi sercami ginącą ludzkość”.

ny, nieznaną dotąd wiersz Mandelsztama i spisać go. Okazuje się jednak, że „światłość” są niemal wyłącznie osiągnięcia rosyjskiej myśli, duchowości i sztuki – ruski i rosyjski folklor, prawosławne modlitwy, tradycja staroobrzędowa, rosyjska poezja, „которая вся есть псалом, обращенный к небу”²² (s. 261), malarstwo (z nazwiska wymienieni zostali ikonopisarze i kosmista Pietrow-Wodkin), muzyka Glinki i Szostakowicza, filozofia – szczególnie kosmizm i transhumanizm Fiodorowa, prawosławne monastera, radziecki przemysł zbrojeniowy, Armia Czerwona, oprycznina Iwana Groźnego, akty bohaterstwa i ofiarności. Rosyjska noosfera może zasilac statki kosmiczne, figurka ukochanego przez rosyjski lud świętego Nikoły Cudotwórcy gromi złe moce na podobieństwo Gandalfa w ekranizacji *Dwóch wież* Johna R.R. Tolkiena w reżyserii Petera Jacksona, a sam Sadownikow, walcząc z Majersem o przetrwanie Rosji, zatrzymuje rakiety, klęski żywiołowe, piekielne potwory z obrazów Hieronima Boscha kolejno Pasem Bogurodzicy (prawosławna relikwia), rzeźbionym paschalnym jajkiem (sic!) i wersem z wiersza Puszkina. Decydujące dla losów świata starcie zostało podsumowane nad wyraz skromnie: „Садовников устало сидел на стуле, исполнив вмененную ему работу по спасению Земли”²³ (s. 333).

Przyszłe wskrzeszenie ojców również nie będzie powszechne – zmartwychwstanie obejmie całą rosyjską noosferę i 30 milionów radzieckich ofiar „świętej wojny” – „[...] это Христова жертва, принесенная русским народом »за други своя«. Жертва, за которой следует воскресение и бессмертие”²⁴ (s. 260). Pomazańca z Rosji czyni zatem niewinna ofiara, krew przelana w walce z historycznie konkretnym złem – faszyzmem. Ofiarę tę powtarza „zastęp sprawiedliwych” – towarzyszy Sadownikowa, na polecenie Majersa torturowanych przez miejscowego oficera policji i skazanych na publiczne spalenie. Stalinista ojciec Paweł pociesza umęczonych współwięźniów (w tym miejscowego szamana): „Мучаемся вместе с Россией. Россия – дом Богородицы”²⁵ (s. 286).

Charakterystyczne wydaje się, że motywowi cierpienia zawsze towarzyszy motyw zwycięstwa. Taką dualistyczną strukturę wyznacza już motto – prawosławne modlitewne wezwanie do Matki Boskiej: „Мати неугасимого

²² „która cała jest zwróconym ku niebu psalmem”.

²³ „Zmęczony Sadownikow siedział na krześle, wypełniwszy powierzone mu zadanie ocalenia Ziemi”.

²⁴ „[...] to ofiara Chrystusowa, złożona przez naród rosyjski »za przyjaciół swoich«. Ofiara, po której przyjdzie zmartwychwstanie i nieśmiertelność”.

²⁵ „Cierpimy razem z Rosją. Rosja to dom Bogurodzicy”.

света, претерпевших до конца Победа” (Matko nieugaszonego światła, zwycięstwo tych, którzy znieśli cierpienia do końca). Wers „претерпевших до конца Победа” zdobi dzwon, który jeden z dziewięciu sprawiedliwych zawiesił na terytorium byłego łagru w miejscu upamiętniającym ofiary Gułagu, i którego dźwięk wywołał z noosfery nieznaną wiersz ofiary systemu represji – Osipa Mandelsztama. Prochanow dokonuje tu znamiennej manipulacji. Scena zawieszenia dzwonu pojawia się znacznie wcześniej (rozdział dwunasty) niż tyrada Sadownikowa na temat mistycznej ofiary Wielkiej Wojny Ojczyźnianej (rozdział dwudziesty drugi), wydaje się więc, że motto ma uwznioślić cierpienie milionów ofiar stalinowskiego terroru. Później jednak to duchowe Zwycięstwo (zawsze pisane wielką literą) ofiary na trwałe utożsamione zostaje z wydarzeniem politycznym – wygraną ZSRR z 1945 roku. Jak możliwa jest taka paralogiczna wolta pojęciowa – wprzęgnięcie tragedii ofiary w tryumf oprawcy, bezkonfliktowe umieszczenie obok siebie w sakralnej rosyjskiej noosferze Stalina i Mandelsztama?

Rzecz w tym, że powieść Prochanowa (i w nieznacznie mniejszym stopniu jego publicystyka tego okresu) jest podporządkowana logice mitu²⁶, z jego nadrzędną funkcją pokonania Chaosu i ustanowienia Kosmosu²⁷, „wyrażania i organizowania wierzeń danej społeczności”²⁸. Mit, zarówno archaiczny, jak i nowożytny apeluje do percepcji pozarozumowej, jego „[...] głównym celem jest oddziaływanie na świadomość społeczną za pomocą czynników irracjonalnych [...], tworzenie swoistych wzorów osobowych i wzorców zachowania, które apelują nie do opartej na faktach wiedzy, ale do wszelkiego typu emocji, uprzedzeń, przesądów, zastygłych, nie poddawanych krytyce sposobów myślenia”²⁹.

Mit ma strukturę teleologiczną, w ramach której logiczne sprzeczności mogą być prezentowane i odbierane jako bezkonfliktowe, o ile służą nadrzędnemu celowi. W powieści *Człowiek Gwiazdy* taki nadrzędny cel stanowi promowanie modelu świata, w którym przetrwanie ludzkości zależy od imperialnego statusu Rosji.

²⁶ W rosyjskiej krytyce pojawiły się głosy o przewadze gatunkowych cech eposu w omawianej powieści. Zob. А.В. Татаринков, *Этос против романа*, „Литературная газета” 2012, nr 48, <https://lgz.ru/article/N48-6394---2012-11-28-/%D0%ADpos-protiv-romana20356/> [dostęp: 26.02.2020].

²⁷ Zob. *Поэтика. Словарь актуальных терминов и понятий*, red. Н.Д. Тамарченко, Москва 2008, s. 123.

²⁸ *Словник термінów літературних*, red. J. Sławiński, Wrocław 2000, s. 314.

²⁹ Tamże, s. 315.

Aleksander Wawrzyńczak, komentując stosunek Prochanowa do dorobku autora *Filozofii wspólnego czynu*, słusznie zauważa: „Prochanow tworzy mesjanistyczny mit radzieckiego imperium. Siebie również prezentuje jako kontynuatora rosyjskiego kosmizmu. Jednakże łączenie filozofii Fiodorowa, bardzo krytycznie odnoszącego się do komunizmu, z ideami stalinizmu jest ewidentnym nadużyciem fałszującym zarówno sens koncepcji myśliciela, jak też prawdę o zbrodniczym systemie”³⁰.

Uwagę tę można odnieść do wielu innych dziedzin. Pisarz instrumentalnie wykorzystuje tradycję prawosławną, historię rosyjskiej literatury i kultury, fakty historyczne i bieżące wydarzenia – wszystko to staje się funkcją imperialnej rosyjskości i tylko jako takie ma wartość. Za sztafaż można wreszcie uznać samą ideę mesjanistyczną, bowiem retoryka uniwersalistycznego millenaryzmu i pasjonizmu niezbyt skutecznie kamufluje samowystarczalny, etnocentryczny, imperialny misjonizm.

Centrum tej idei stanowi koncept Zwycięstwa, konsekwentnie przedstawianego przez Prochanowa jako zdarzenie nie z porządku politycznego, uwarunkowanego skomplikowaną, acz poddającą się rozumowej analizie siecią przyczyn, lecz mistycznego. Starły się w nim nie siły polityczne, lecz zastępy Dobra i Zła w walce o przetrwanie boskiego porządku, a Stalin był swoistym medium wypełniającym ponadjednostkową wolę. W wywiadzie z 2009 roku autor wyjaśniał: „Zwycięstwo w 1945 roku również jest mistyczne, ze względu na przelaną krew i ofiary. To uczyniło ze Stalina w istocie rzeczy pomazańca Bożego, połączyło go z niebiosami. [...] W tym sensie naród rosyjski był tym ukrzyżowanym, który swoją krwią powstrzymał totalny faszyzm”³¹. W powieści natomiast Sadownikow wyjaśnia, że wygraną Sowietów zawdzięczali „[...] могучим таинственным силам, витавшим над полями сражений [...]. Энергии, таившиеся в глубинах русской истории, проснулись и поселились в душах атакующих пехотинцев [...]”³² (s. 257). Jednakże z wielu wypowiedzi Prochanowa (w powieści ten wątek nie został poruszony) można wywnioskować, że owe siły nie spłynęły po prostu z nieba, lecz już wcześniej zostały zgromadzone w radzieckim społeczeństwie dzięki terrorowi i totalnej ideologizacji. Stalin w tej wersji dziejów

³⁰ A. Wawrzyńczak, *Imperialista...*, s. 295.

³¹ *Licz się mity, nie fakty. Z Aleksandrem Prochanowem rozmawiają Grzegorz Przebinda i Aleksander Wawrzyńczak*, „Nowa Europa Wschodnia” 2009, nr 5, <http://www.new.org.pl/5348-> [dostęp: 26.02.2020].

³² „[...] potężnym tajemniczym siłom, unoszącym się nad polami boju [...]. Energie drżące w głębinach rosyjskiej historii obudziły się i zamieszkały w duszach idących do ataku żołnierzy piechoty [...]”.

jawi się jako historyczny geniusz, który rozumiał, że tylko masowy terror może przygotować naród (moralnie i duchowo) do tego decydującego dla ludzkości starcia, z państwa uczynić supermocarstwo, a ze zjadaczy chleba – nahludzi.

Twórcza wojna sparaliżowała świadomość Stalina. Pewnego pięknego dnia nagle zrozumiał, że wojna jest nieunikniona. I będzie straszna. Dlatego przestał myśleć o marksizmie-komunizmie jako takim – wszystkie te strategie zostały odrzucone... [...] On przygotowywał Rosjan [*notabene* – Rosjan, nie obywateli radzieckich – K.S.] do tej strasznej wojny z Niemcami. [...] Cały naród przekształcono w armię pracujących. Oczywiście z wykorzystaniem strachu, poprzez terror. Ale z drugiej strony, równoległe z terrorem Stalin wychował nowe, młode pokolenie, które potem rzuciło się pod czołgi, szło na barykady, zestrzeliwało niemieckie samoloty. To było pokolenie bohaterów³³.

Logika ta w nieunikniony sposób prowadzi nie tylko do uzasadnienia, ale wręcz do apoteozy przemocy z przesłanek zarówno racjonalnych (mobilizacja darmowej siły roboczej), jaki i metafizycznych, apelujących do pierwotnych praktyk krwawych ofiar z ludzi. Prochanow wprost stwierdza, że właśnie strach, okrucieństwa rewolucji i wojny domowej, terror wyzwoływały siły, które naenergetyzowały stalinowskie imperium:

Duchowieństwo prawosławne pod koniec XIX wieku to była mętna i marna grupa społeczna [...]. Ale gdy ich wsadzano na barki i rozstrzelano z kartaczy, oni, umierając, śpiewali psalmy i modlili się do Boga, stając się w ten sposób świętymi. Wszyscy ci niewinnie zabici, rozstrzelani, ich energia – to wszystko przeleciało w stalinowski świat. Moim zdaniem, Stalin zjednoczył w otwartych w latach 1942–1943 świątyniach zarówno tę nieposkromioną, ognistą, kabalistyczną energię bolszewicką, jak i energię niewinnie zabitych, i wypełnił nią kraj. Kraj był nią silny, dopóki nie rozproszyli jej antystaliniści³⁴.

W takiej perspektywie śmierć Osipa Mandelsztama w obozie tranzycyjnym należy traktować nie jako bezsensowne zniszczenie wybitnej jednostki, lecz jako część genialnego planu produkowania energii i materii dla

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

przyszłego zwycięstwa dobra. I choć w historii Stalin i Mandelsztam byli antagonistami, ostatecznie obaj wypełniali wolę wyższego, transcendentnego porządku (fatum, zamysłu Opatrzności – synkretyczne wizje Prochanowa dają wiele możliwości interpretacyjnych), więc obaj mają zapewnione miejsce w rosyjsko-imperialnym raju.

Powstaje jednak pytanie – dlaczego piewca Piątego Imperium koncentruje się na sakralizowaniu centralnego zdarzenia ery czwartego (stalinowskiego) imperium? Pamięć o wygranej w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej faktycznie stanowi podstawę dyskursu tożsamościowego współczesnych Rosjan, więc eksploatowanie tego zasobu, choć skuteczne, nie wydaje się odkrywcze. W Prochanowskiej dialektyce jednak poszczególne imperialne fazy nie są od siebie odizolowane – oddzielające je okresy smuty to czas dojrzewania kraju do wejścia w nowe stadium dzięki twórczemu wykorzystaniu elementów dorobku poprzedniego. I jak Stalin połączył tradycję prawosławnej monarchii z industrialnym socjalizmem³⁵, tak Putin realizuje synkretyczną politykę, łączącą nowoczesność (technokracja, „demokracja sterowana”), ambicje terytorialne („zbieranie ziem ruskich”) i obyczajowy konserwatyzm. Dlatego w powieści Prochanow scala osiągnięcia duchowe, polityczne i technologiczne ZSRR w jednym obrazie Instytutu Zwycięstwa, w którego oddziałach badane są perspektywy wykorzystania owej niezemskiej energii wyzwolonej w rosyjskim narodzie podczas wojny 1941–1945, a sama wojna nie jest prezentowana jako fakt historyczny, dokonany, lecz jako zdarzenie wciąż się dokonujące w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości jednocześnie. Takie ukształtowanie czasu wprost nawiązuje do chronotopu mitu i koncepcji wiecznego powrotu. Wszak „[...] mit tworzył wyobrażenia o świętej przestrzeni, swoistego centrum świata, oraz świętego czasu, który nie płynie w sposób ciągły, ale stanowi element powracalny”³⁶. W *Człowieku Gwiazdy* obok realistyczno-fantastycznego, wyraźnie linearnego poziomu fabuły Prochanow modeluje sakralny chronotop rosyjskiego Zwycięstwa, którego istnienie odkryła matematyczno-ezoteryczna szkoła w Instytucie Zwycięstwa: „Она доказала, что Победа сорок пятого года была одержана гораздо раньше, и уже содержалась в Победе на Чудском озере, в Куликовской битве, под Полтавой, на Бородинском поле. Гравитация мистической Победы сорок пятого года притягивала и

³⁵ Por. tamże.

³⁶ *Słownik terminów literackich...*, s. 314.

вызывала к жизни все события предшествующей русской истории”³⁷ (s. 258). Zwycięstwo 1945 roku – sakralne centrum czasu – zdeterminowało przeszłość, ale i przyszłość, w której nastąpi wszechświatowa wojna dobra ze złem:

Сталин знал о неизбежности этой грядущей, вселенской войны, битвы между Светом и Тьмой, и готовил светоносную армию, напутствовал ее своей бриллиантовой Звездой Победы. Ибо будущая победа в войне Света и Тьмы уже одержана. Свет сокрушил тьму, и эта грядущая победа управляет ходом всей современной истории, всеми людскими событиями [...] ³⁸ (s. 262).

Aktualizacja tego sakralnego chronotopu w powieści *Człowiek Gwiazdy* czyni czas akcji, zbliżony do czasu powstania i wydania utworu (2009–2012) mitycznym momentem ustalania bądź przywracania właściwego ładu. Bitwa o przetrwanie ludzkości stoczona między amerykańskim agentem Majersem a rosyjskim pasjonariuszem Sadownikowem, między sprzedajnymi oligarchami i urzędnikami a garstką sprawiedliwych rosyjskich patriotów, między figurką świętego Nikoły a destrukcyjną armią czerwonych ludzików – to czas apokalipsy, z której wyłoni się nowy Kosmos – Piąte Imperium. Nowy porządek zaś domaga się mitów kosmogonicznych i heroicznych, więc omawiany tekst (i szerzej – znaczną część pisarstwa Prochanowa ostatniej dekady) można traktować jako próbę wytworzenia kanonu opowieści założycielskich, z jednej strony mocno osadzonych we współczesności, a z drugiej – zakorzenionych w archetypicznych obrazach.

Natan Tamarczenko pisał:

Главный признак мифопоэтического времени – [...] создаваемая художественной структурой возможность превращения всего сиюминутного, эмпирически или исторически реального в мире и человеке в отражение или воспроизведение вечных прообразов. [...] Система варьирования ар-

³⁷ „Dowodła ona, że Zwycięstwo czterdziestego piątego roku dokonáo się dużo wcześniej, było zawarte już w Zwycięstwie na Jeziorze Czudzkim, w bitwie na Kulikowym Polu, pod Połtawą, pod Borodino. Grawitacja mitycznego Zwycięstwa czterdziestego piątego roku przyciągała i wywoływała wszystkie zdarzenia w poprzedzającej ją historii rosyjskiej”.

³⁸ „Stalin wiedział, że nadciągająca wszechświatowa wojna, bitwa między Światłem a Ciemnością, jest nieunikniona, więc przygotowywał światłonośną armię, błogosławiąc ją swoją brylantową Gwiazdą Zwycięstwa. Bowiem przyszłe zwycięstwo w wojnie Światła z Ciemnością już się dokonáo. Światłość pokonała Mrok, a przyszłe zwycięstwo określa bieg całej współczesnej historii, wszystkich ludzkich zdarzeń [...]”.

хетипических образов и мотивов, а также реставрации архаических пластов семантики слова в литературном произведении, подобно ритуалу, открывает в точках разрыва текущего эмпирического времени область **вневременного настоящего** [podkreśl. – K. S.] и придает всему современному глубинный и неумирающий смысл³⁹.

Efekt „wiecznego teraz” osiągnąć jest poprzez nakładanie wiecznych toposów na współczesność utkaną z bieżących wydarzeń społeczno-politycznych i medialnych skandali. Fabuła powieści – przyjazd kuratora Majersa, który pod pretekstem uzgodnionego z Kremlem projektu zorganizowania w uralskim mieście P. międzynarodowego festiwalu sztuki współczesnej realizuje niszczycielskie plany amerykańskich służb (czyli specnazu Ciemności) i umieszcza w przestrzeni publicznej figury czerwonych ludzików, które przejmują kontrolę nad świadomością mieszkańców – bazuje na realnych wydarzeniach lat 2009–2011. Kurator Marat Gelman rzeczywiście stworzył w Permie (miasto na Uralu) muzeum sztuki współczesnej PERMM, zorganizował duży festiwal i w ramach jednego z projektów „zasiedlił” miasto czerwonymi ludzikami, a jego działania regularnie spotykały się z protestami konserwatywnie nastawionej części permian. Prototypem powieściowego centrum handlu narkotykami – dyskoteki Kulawa Kaczka, z której po zwycięstwie sił światła pozostają zgłiszcza, był permski nocny klub Kulawa Klacz. W pożarze, który wybuchł tam w grudniu 2009 roku, zginęło 156 osób. Sparodiowane zostały też postaci życia polityczno-towarzyskiego. W negocjacjach z miejscową nomenklaturą Majersa wspiera wszechwładny na Kremlu Władisław Juriewicz (Surkow – w tamtych latach zastępca szefa administracji prezydenta Miedwiediewa), iluzjonista w festiwalowym pokazie czarnej magii wyczarowuje ze skisniętego twarogu (sic!) proeuropejskiego prezydenta „[...] с прыгающей походкой, характерным подергиванием щек, с большой головой, непрочно держащейся на маленьком слабом теле”⁴⁰ (s. 292), słomę do podpalenia

³⁹ „Główny wyznacznik czasu mitopoetyckiego – [...] to wytwarzany przez strukturę artystyczną potencjał przemiany wszystkiego, co w człowieku i świecie chwilowe, empirycznie i historycznie realne w odbicie lub odtworzenie wiecznych obrazów. [...] System modyfikowania archetypicznych obrazów i motywów, a także aktualizacja archaicznych warstw semantyki słowa w utworze literackim, podobnie jak w rytuale, otwiera w miejscach przzerwania ciągłości empirycznego czasu terażniejszego przestrzeń **pozaczasowego teraz** [podkreśl. – K. S.], nadając wszystkiemu, co współczesne, głęboki, wieczny sens”. *Поэтика...*, s. 125.

⁴⁰ „[...] z podskakującym sposobem chodzenia, charakterystycznym drganiem policzków, z dużą głową, niepewnie osadzoną na małym, słabym ciele”.

skazańców (towarzyszy Sadownikowa) dostarcza organizacja Memoriał (badająca historię represji i walcząca o prawa represjonowanych), a na festiwalu jedną z atrakcji jest wyuzdana interaktywna lalka o imieniu Ksiusza (aluzja do dziennikarki, celebrytki, córki liberalnego polityka lat 90. Anatolija Sobczaka). Przykłady można mnożyć. Dość realistyczny jest też ogólny opis kondycji społeczeństwa – skorumpowani urzędnicy, kryminalna policja, cyniczni oligarchowie, apatyczna, spauperyzowana ludność – choć diagnoza tych problemów wypływa już z okultystyczno-konspiologicznej teorii o umyślnym działaniu złych amerykańskich mocy.

Ze środka niewesołej, do bólu rozpoznawalnej, często groteskowej współczesności wyrastają jednak wzniosłe toposy, nadając politycznemu pamfletowi cechy fantastycznej baśni, mitu, przypowieści. Zdarzenia układają się w ogólną ramę apokalipsy (festiwal Majersa), po której nastąpi paruzja (powrót na Ziemię załóg sowieckich tajnych statków kosmicznych), a wszystkie starcia sił dobra i zła nawiązują do estetyki amerykańskich superprodukcji science fiction czy fantasy, wpisując się w szerszy trend kulturowy, który Mark Lipowiecki określił jako „post-soc”⁴¹. Przeważają obrazy biblijne: w nazwisku Sadownikowa zakodowana jest rajska semantyka (ros. *sad* – sad, ogród), jeden z jego uczniów to „rybak Piotr”, wszyscy towarzysze Sadownikowa za wierność prawdzie mają zostać spaleni, jak trzech młodzieńców z Księgi Daniela (Dn 3, 1–7), a ich oprawca – podpułkownik Miszeńka (jedyna dynamiczna postać w powieści), jak Judasz, w przypiływie poczucia winy wieszka się. Przeważającą topikę chrześcijańską wspierają motywy pogańskie (pierwszy raz od wielu lat ożywa święty dąb – obiekt kultu autochtonów) i astrologiczne (skomplikowana symbolika gwiazdozbioru Lwa, w którym znajdują się załogi radzieckich statków). Wprzęgnięcie sakralnych toposów we współczesność uświęca ją, sugeruje, że z obecnego momentu dziejowego wyłoni się nowy porządek.

Prochanow wprowadza jednak kolejny poziom – metatekstowy. W ostatnim rozdziale dowiadujemy się (narracja jest prowadzona w trzeciej osobie), że wzięty pisarz o nazwisku Sadownikow napisał tę powieść jako rodzaj autoterapii w schyłkowym okresie choroby swojej żony, którą uwiecznił w postaci tancerki Wiery – ukochanej protagonisty. Na tę

⁴¹ Lipowiecki styl post-soc określił jako „symbiotyczne relacje między postsowiecką kulturą masową i socrealistycznymi mitologiami, możliwe dzięki postmodernistycznej hybrydyzacji dyskursów”. Zob. М. Липовецкий, *Парапозии. Трансформации (пост)модернистского дискурса в русской культуре 1920–2000-х годов*, Москва 2008, s. 728.

warstwę z kolei nakłada się biografia samego Prochanowa, którego żona zmarła w 2011 roku, więc osobista tragedia odcisnęła piętno na kształcie powieści. Wiele elementów biograficznych i światopoglądowych łączy Prochanowa, pisarza Sadownikowa i stróża gwiazdolotu Sadownikowa. Aleksander Wawrzyńczak uznał ten postmodernistyczny zabieg rozmywania granic fikcji i rzeczywistości za oznakę pewnego dystansu autora, sugestię, że „fantastyczna historia rzeczywiście okazuje się baśnią, utopijną fantazją twórcy”⁴². Wydaje się jednak, że funkcję tego chwytu można interpretować odwrotnie. Bowiem jeśli akcja „powieści w powieści” kończy się co prawda zwycięstwem nad Majersem, ocaleniem Rosji i odprawieniem Wiery statkiem kosmicznym na gwiazdę 114 Leo, ostatnia scena nie jest jednoznacznie optymistyczna. Zmęczony bohater przemierza opustoszałe miasto, spotykając po drodze dwóch pijanych uczestników niedawnej parady sztuki współczesnej: „Прошли и исчезли в темнеющем закоулке, где неохотно загорались желтые окна”⁴³ (s. 336). Końcowy rozdział natomiast, utrzymany w konwencji realizmu psychologicznego, kończy fantastyczna, jednoznacznie optymistyczna scena powrotu radzieckich statków kosmicznych wraz z przemienionymi, nieśmiertelnymi załogami, wprost do ogrodu pogrążonego w żałobie pisarza. Ostatnie słowa brzmią:

Эскадрилья крылатых кораблей, окруженных зарей, мчалась на землю. И среди них был тот, в котором находилась жена, молодая, прекрасная, не ведающая смерти, несущая ему благую весть о великой Победе, которую они одержали, одолев все муки, все страшное горе разлуки, чтобы снова встретиться, и уже не умирать, и не расставаться, а жить вечно на преобразенной земле. Садовников смотрел восхищенно на зарю, ожидая приближения звездолетов⁴⁴ (s. 350).

Prochanow łączy dwa wewnątrztekstowe poziomy fikcji – mitologiczno-fantastyczny i realistyczny, negując w ten sposób zasadniczą rozdzielność światów o tak różnym stopniu prawdopodobieństwa. Obietnica sfor-

⁴² A. Wawrzyńczak, *Imperialista...*, s. 375.

⁴³ „Przeszli obok i zniknęli w ciemniejącym zaułku, w którym niechętnie zapalały się żółte okna”.

⁴⁴ „Eskadra skrzydlatych pojazdów, otoczona zorzą, pędziła w kierunku ziemi. I był wśród nich ten, w którym znajdowała się jego żona, młoda, piękna, nie znająca śmierci, niosąca dobrą nowinę o wielkim Zwycięstwie, które odnieśli, przewyciężywszy wszystkie męki, straszną rozpacz rozłąki, żeby znów się spotkać i już nie umierać, i nie rozstawać się, lecz żyć wечно na przemienionej ziemi. Sadownikow patrzył w zachwycie na zorzę, oczekując przylotu gwiazdnych statków”.

mulowana w ramach fikcji fantastycznej spełnia się w fikcji realistycznej. Ta ostatnia zaś, będąc nieznacznie przetworzonym zapisem doświadczeń Prochanowa w czasie realnym, zbliża powieściowy mit o rychłym nadejściu rosyjskiego raję do rzeczywistości. W ten sposób powieść *Człowiek Gwiazdy* można uznać za rozbudowaną artystyczną metaforę również wysoce figuratywnego stwierdzenia autora o tym, że „święte poczęcie” nowego imperium już się dokonało.

Condemned to victory.

The novel *Star Man* by Aleksander Prokhanov

Alexander Prokhanov is one of the most significant figures in the patriotic-conservative circles in Russia. What makes him extraordinary is his versatility – he is a political activist, journalist, media personality and a writer. The idea of special historical destiny of Russia is a constant component of his political views which have a strong mystical background. The novel *Star Man* is a typical example of the literary expansion of his political concepts by referring to the poetics of myth.

Key words: contemporary Russian literature, messianism, Alexander Prokhanov, myth

Słowa kluczowe: współczesna literatura rosyjska, mesjanizm, Aleksander Prochanow, mit